

Sygn. akt V ACa 40/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Dariusz Chrapoński

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2022 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. W. i M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 169/20

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 o tyle, że zasądzoną kwotę 150.030,54 (sto pięćdziesiąt tysięcy trzydzieści 54/100) złotych obniża do kwoty 143.828,28 (sto czterdzieści trzy tysiące osiemset dwadzieścia osiem 28/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 listopada 2017 r.;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanych solidarnie na powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 40/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki (...) Bank S.A. w W. kwotę 150.030,54 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 listopada 2017 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie i nie obciążając pozwanych kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani posiadali zobowiązania kredytowe w różnych bankach w wysokości około 140.000 zł, a ich zobowiązania przekraczały uzyskiwane dochody. Na przestrzeni listopada i grudnia 2016 r. powód odmówił pozwany udzielenia kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej. Pozwani zwrócili się do pośrednika E. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. o pomoc w uzyskaniu kredytu za wynagrodzeniem z tytułu pośrednictwa finansowego w wysokości 4.600 zł. W dniu 16 stycznia 2017 r. zostali przewiezieni przez pośrednika

do W. celem podpisania umowy kredytu. Na miejscu rozmawiali z przedstawicielem powódki – doradcą klienta J. M., która ich zapewniała, że po upływie trzech miesięcy mogą zwrócić się o restrukturyzację zobowiązania i Bank obniży im ratę kredytu. Strony procesu zawarły umowę kredytu gotówkowego, opatrzoną datą 13 stycznia 2017 r., przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów. Przedmiotem umowy był kredyt w wysokości 228.779,27 zł z przeznaczeniem na spłatę innych kredytów/pożyczek i na cele konsumpcyjne Kredytobiorców (178.177 zł) oraz opłacenie prowizji od udzielonego kredytu (50.602,27 zł). Wysokość prowizji nie była ustalana z pozwanymi, a całkowita kwota do zapłaty przez Kredytobiorców na dzień zawarcia Umowy wynosiła 334.922,74 zł. Pozwani zobowiązali się spłacić kredyt wraz z należnymi odsetkami umownymi w 108 miesięcznych ratach płatnych do 13-tego dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 13 lutego 2017 r. Oprocentowanie kredytu było liczone według stopy zmiennej i na dzień zawarcia Umowy wynosiło 8,90% w stosunku rocznym, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła 17,01%. Ustalono, że od zadłużenia przeterminowanego Bank nalicza i pobiera odsetki karne według zmiennej stopy procentowej równej wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, o których mowa w kodeksie cywilnym. Stosownie do § 7 ust. 6 wskutek braku terminowej płatności Bank może wypowiedzieć niniejsza Umowę. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Pozwani wystąpili do powoda z wnioskiem o restrukturyzację opatrzonym datą 28 sierpnia 2017 r. Powód pismem z dnia 11 września 2017 r. poinformował pozwanych, że została przeprowadzona szczegółowa analiza i w jej wyniku podjęto decyzję negatywną w zakresie możliwości zmiany warunków kredytowania. Pismem z dnia 17 września 2017 r. („Reklamacja”) pozwani ponownie zwrócili się do powoda o restrukturyzację zobowiązania. Powód pismem z dnia 23 października 2017 r. poinformował pozwanych, że została przeprowadzona szczegółowa analiza i w jej wyniku podjęto decyzję negatywną w zakresie możliwości zmiany warunków kredytowania. Pismami z dnia 16 sierpnia 2017 r. („Ostateczne wezwanie do zapłaty”) powód poinformował pozwanych, że występują zaległości z tytułu Umowy kredytowej w wysokości 4.386,55 zł jednocześnie informując, że nieuregulowanie zadłużenia może skutkować wypowiedzeniem Umowy wraz z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zobowiązania. Pismami z 16 października 2017 r. („Warunkowe wypowiedzenie Umowy kredytowej”) powód wezwał pozwanych do dokonania, w terminie 14 dni roboczych, spłaty zaległości w wysokości 7.342,14 zł wskazując, iż w przypadku nieskorzystania z przysługujących mu uprawnień wskazanych w art. 75c ustawy Prawo bankowe niniejszym wypowiada Umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, rozpoczynającego się od dnia w którym upłynął termin 14 dni roboczych. Pozwani odebrali powyższe pisma w dniu 20 października 2017 r. Pismami z 4 kwietnia 2018 r. („Przed sądowe wezwanie do zapłaty”) powód wezwał pozwanych do zapłaty wymagalnego zadłużenia w wysokości 231.093,23 zł w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Pismami z 9 kwietnia 2018 r. („Przed sądowe wezwanie do zapłaty”) powód wezwał pozwanych do zapłaty wymagalnego zadłużenia w wysokości 229.813,78 zł w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Pozwani odebrali powyższe pisma w dniu 13 kwietnia 2018 r. W okresie od dnia 13 kwietnia 2017 r. do dnia 9 sierpnia 2018 r. pozwani wpłacili powodowi z tytułu niniejszej Umowy łącznie 28.146,46 zł. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej (...) z dnia 11 stycznia 2019 r. wszczęto śledztwo w sprawie doprowadzenia w dniu 16 stycznia 2017 r. na szkodę M. i J. W. w W. przy ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 228.779,27 zł poprzez zawarcie umowy kredytu i zaciągnięcie zobowiązania na wyżej wymienioną kwotę poprzez wprowadzenie ich w błąd co do warunków umowy kredytu gotówkowego tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (sygn. akt PR 5 Ds.20.2019). Postanowieniem z dnia 25 lutego 2019 r. umorzono powyższe postępowanie wobec braku znamion czynu zabronionego. Sąd Okręgowy ustalił również, że pozwani są emerytami. J. W. aktualnie ma 65 lat i pobiera emeryturę w wysokości 4.300 zł miesięcznie. Jest po zawale, lecz się kardiologicznie. M. W. ma aktualnie 62 lata. Choruje na Parkinsona, wymaga stałego zażywania leku, który jest sprowadzany z Niemiec, kosztuje 2.500 zł i wystarcza na półtorej miesiąca. Pozwani poza zobowiązanie wynikającym z umowy z powodem spłacają jeszcze kredyt hipoteczny zaciągnięty w CHF, gdzie rata miesięczna wynosi w zależności od kursu franka od 2.500 do 3.200 zł. Koszty podstawowego utrzymania, głównie wyżywienia pozwani szacują na ok. 1.500 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do ustawowych wymogów

treści umowy należy m.in. określenie zasad i terminu spłaty, wysokości oprocentowania i warunków jego zmiany, warunków rozwiązania umowy. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu bank może wypowiedzieć umowę. Istotną cechą tej umowy jest jej charakter wzajemny w rozumieniu art. 478 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Umowa kredytu ma charakter terminowy, gdyż zawsze zawiera się ją na czas określony. Pozwani zawierający przedmiotową Umowę wstępowali w charakterze konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a Bank udzielił im kredytu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zawarta Umowa Kredytu stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nakładającej na kredytodawcę szereg obowiązków informacyjnych zarówno przed, jak i przy zawarciu umowy. Ustawodawca na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przewidział możliwość obciążenia konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem kredytu, albowiem zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim, na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach. Sama dopuszczalność obciążenia kredytobiorcy prowizją za udzielenie kredytu nie oznacza jeszcze jednak, że może ona zostać ustalona przez kredytodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi kredytu. Opłatą przygotowawczą lub prowizją za udzielenie kredytu jaką kredytodawca może obciążyć kredytobiorcę, może być wyłącznie taka opłata lub prowizja, która służy pokryciu kosztów rozpatrzenia wniosku kredytowego, czy przygotowania i zawarcia umowy kredytowej. Koszty te ze względów technicznych mogą mieć charakter zryczałtowany, tym niemniej jednak przyjęty ryczałt powinien korespondować w jakikolwiek sposób z kosztem czynności jakie rzeczywiście kredytodawca musiał podjąć w związku z przygotowaniem i zawarciem umowy kredytu. Co istotne, to kredytodawca w przypadku naliczenia takiej opłaty lub prowizji, zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność pobrania opłaty w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie leżały u podstaw obliczenia opłaty lub prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością za którą pobierana jest opłata. Tymczasem w niniejszej sprawie takich kryteriów powód nie wskazał i w żaden sposób nie uzasadnił jakie względy czy czynności podjęte w związku z zawarciem Umowy kredytu, miałyby przemawiać za zasadnością naliczenia prowizji za udzielenie kredytu na poziomie aż 50.602,27 zł. Pozwani faktycznie otrzymali kwotę 178.177 zł, a prowizja Banku wyniosła 50.602,27 zł (28,4 % otrzymanej kwoty). W ocenie Sądu już sama proporcja prowizji do udzielonego kredytu wskazuje na sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego. Nadto taka regulacja prowizji rażąco narusza interesy konsumenta, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., bowiem stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść oraz jest działaniem wbrew dobremu obyczajom, gdyż godzi w równowagę kontraktową stosunku prawnego. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności (w tym wypadku prowizji za udzielenie kredytu), w rzeczywistości stanowią dla kredytodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Zdaniem Sądu nie ulegało wątpliwości, iż kwestia wysokość prowizji i opłat nie wchodzi w zakres postanowień określających główne świadczenia stron umowy kredytu, przez co podlega kontroli abuzywności na zasadach ogólnych, jak każde inne postanowienie umowne. Sąd podzielił stanowisko Trybunał Sprawiedliwości, który w wyroku z 26 lutego 2015 r. stwierdził, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „głównego przedmiotu umowy”, w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy”. Pobrane opłaty i prowizje nie są więc podstawowym (głównym) świadczeniem stosunku z umowy kredytowej, podlegają zatem badaniu z punktu widzenia abuzywności. W niniejszej sprawie Sąd uznał, że prowizja dla Banku, stanowi klauzulę niedozwoloną albowiem kształtuje prawa i

obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślić należy, iż o abuzywności przesądza fakt kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, czego skutkiem jest rażące naruszenie jego interesów. Nawet znajomość, zrozumienie i zgoda konsumenta na takie postanowienia umowne nie wyłącza abuzywności. Skutkiem uznania tej części umowy za klauzulę abuzywną, jest niezwiązanie stron treścią klauzuli abuzywnej, co oznacza, że Bank nie miał prawa naliczyć i pobrać prowizji, a rozliczenie dokonane przy jej uwzględnieniu jest nieprawidłowe. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwani uiszcili na rzecz powoda z tytułu niniejszej Umowy łącznie 28.146,46 zł. Wobec czego o tę kwotę należało pomniejszyć otrzymaną przez pozwanych kwotę kredytu tj. 178.177 i różnicę zasądzić na rzecz powoda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że naruszenie przez Bank art. 9 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy o kredycie konsumenckim nie stanowi podstawy do oddalenia powództwa. Ocena ryzyka kredytowego została zdefiniowana przez ustawodawcę jako dokonywana przez kredytodawcę ocena zdolności konsumenta do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami, w terminach określonych w umowie o kredyt konsumencki. Kredytodawca przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki jest zobowiązany do dokonania oceny ryzyka kredytowego konsumenta na podstawie informacji uzyskanych od konsumenta lub na podstawie informacji zawartych w bazie danych (zewnętrzna baza danych) lub w zbiorze danych kredytodawcy (wewnętrzna baza danych). Konsument jest zobowiązany do przedstawienia, na żądanie kredytodawcy, dokumentów i informacji niezbędnych do dokonania oceny ryzyka kredytowego. Jeżeli kredytodawcą jest bank, ocena ryzyka kredytowego dokonywana jest zgodnie z art. 9 ust. 1-3 omawianej ustawy, przy uwzględnieniu art. 70 ustawy Prawo bankowe. Odpowiednie uwzględnienie art. 70 oznacza przede wszystkim obowiązek uzależnienia przez bank przyznania kredytu od zdolności kredytowej kredytobiorcy. Odesłanie to przewiduje również m.in. możliwość udzielenia kredytu konsumentowi niemającemu odpowiedniej zdolności kredytowej, pod warunkiem ustanowienia szczególnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu (art. 70 ust. 2) oraz obowiązek konsumenta dotyczący umożliwienia bankowi podejmowania czynności związanych z oceną jego sytuacji finansowej, a także kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu (art. 70 ust. 3). Bank jest zobowiązany do badania zdolności kredytowej bez względu na status osoby ubiegającej się o kredyt, wysokość wnioskowanej kwoty, cel i charakter kredytu. Niedopełnienie tego obowiązku może jednak skutkować ewentualnie zastosowaniem w ramach nadzoru bankowego wobec banku sankcji, o których mowa w art. 138 prawa bankowego. Nie można więc wywodzić, że błędna ocena zdolności kredytowej pozwanych mogłaby zwalniać ich z obowiązku spłaty zaciągniętego długu, gdyż takie stanowisko nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawnych. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że prawo bankowe kreuje po stronie banku obowiązek weryfikowania zdolności kredytowej. Obowiązek ten ma jednak charakter publicznoprawny, zaś jego należyte wykonanie kontrolują organy nadzoru finansowego. Norma ta nie zawiera natomiast żadnego odniesienia do sfery prawa prywatnego. Tym samym udzielenie przez bank kredytu osobie niemającej zdolności kredytowej nie wywołuje żadnych konsekwencji w aspekcie prywatnoprawnym tej umowy, w szczególności zaś nie ma wpływu na jej ważność.

Sąd Okręgowy uznał za dopuszczalne dokonanie wypowiedzenia umowy kredytu jednym pismem zawierającym zarówno wezwanie do zapłaty, jak i wypowiedzenie kredytu na wypadek nie uiszczenia należności w oznaczonym czasie, z jednoczesnym wskazaniem terminu wypowiedzenia. Przepis art. 89 k.c. nie wyklucza dopuszczalności zastrzeżenia warunku w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Trwałość stosunku umowy kredytowej nie może w każdym przypadku przemawiać za uznaniem, że warunkowe wypowiedzenie takiej umowy jest sprzeczne z właściwością stosunku prawnego, jakim jest w tym przypadku umowa o kredyt gotówkowy. Przyjąć też należy, iż warunek, jaki został postawiony przez powoda przy wypowiedzeniu, miał charakter warunku rozwiązującego, a nie zawieszającego. Nadto nawet gdyby przyjąć, że warunek rozwiązujący jednostronnej czynności prawnej polegającej na wypowiedzeniu umowy kredytu byłby niezgodny z prawem, to z mocy art. 94 k.c. musiałby zostać uznany za niezastrzeżony. W konsekwencji powyższych rozważań uznano, że wypowiedzenie z dnia 16 października 2017 r. było skuteczne i wobec braku zajścia zdarzenia, o którym mowa w jego treści, skutek wypowiedzenia nie ustał, a powstał po upływie czternastu dni od doręczenia pozwany pisma. Tym samym powstała natychmiastowa wymagalność całego kredytu. O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 i 2 k.c. w z. z art. art. 455 k.c., tj. od czternastego dnia od wypowiedzenia umowy (dnia 20 października 2017 r.). Odnosząc się do zarzutu barku oryginałów dokumentów w aktach Sąd wskazał, że zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu

strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda będący radcą prawnym złożył do akt dokumenty poświadczające zgodność z oryginałem.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

W apelacji pozwani domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i jego oddalenie a nadto zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wszystkich wpłat na poczet kredytu, powołując się na wpłaty dokonane w dniach 10 lutego i 7 marca 2017 r. oraz dnia 7 maja, 8 czerwca, 3 lipca i 9 sierpnia 2018 r. (odpowiednio w kwotach: 3.101,13 zł, 3.101,13 zł, 1.700 zł, 1.700 zł, 1.700 zł i 1.700 zł. Powód nie wykazał wysokości kwoty dochodzonej pozwem, nadto przedłożył kopie dokumentów, a nie ich oryginały. Pozwani wskazali również, że wypowiedzenie umowy kredytu było warunkowe, a zatem nieważne (art. 58 k.c.). Nadto powód przed wypowiedzeniem umowy nie zastosował procedury wynikającej z art. 75c prawa bankowego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja w przeważającej części okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela co do zasady wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, gdyż zostały one potwierdzone w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd Okręgowy w ramach kompetencji wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. dokonał wszechstronnej oceny dowodów, prawidłowo ustalając na ich podstawie stan faktyczny w sprawie. Sama polemika apelujących z oceną sądową oceną dowodów nie jest wystarczająca do podważenia ustaleń faktycznych poczynionych na ich podstawie. Apelujący winni wykazać, że sąd naruszył w tym względzie zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a to nie miało miejsce. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji co do okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu, jego wysokością, korespondencją przedprocesową pomiędzy stronami i wypowiedzeniem umowy. Co istotne, pozwani tychże okoliczności nie kontestują w postępowaniu apelacyjnym, koncentrując się wyłącznie na zagadnieniu związanym z wysokością zadłużenia oraz oceną materialnoprawną roszczenia będącego przedmiotem procesu.

W zakresie wysokości zadłużenia pozwanych, ustalenia faktyczne z uwagi na podniesione w apelacji zarzuty dotyczące wysokości dokonanych wpłat wymagają stosowanych modyfikacji, tym bardziej, że powód w odpowiedzi na apelację nie odniósł się szczegółowo do tej kwestii. Umowa kredytu opiewała na 228.779,27 zł, z czego 50.602,27 zł stanowiła prowizja uznana przez Sąd Okręgowy za abuzywną. Tym samym kapitał kredytu opiewał na 178.177 zł i taka też kwota została pozwany przekazana, czego ci nie kwestionują. Sąd Okręgowy jednocześnie uznał, że pozwani uregulowali zobowiązanie kredytowe w wysokości 28.146,46 zł, co uzasadniało powództwo do wysokości 150.030,54 zł. Pozwani twierdzili natomiast, że ta kwota nie uwzględnia innych wpłat, które załączyli do apelacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego załączone do pisma procesowego powoda z dnia 20 stycznia 2020 r. zestawienie dokonanych przez pozwanych spłat kredytu nie uwzględnia dwóch wpłat: z dnia 10 lutego i 7 marca 2017 r. – każda po 3.101,13 zł, co daje łącznie kwotę 6.202,26 zł. Pozostałe wpłaty, na które powoływali się pozwani zostały ujęte w rozliczeniu przez powoda. Tym samym powodowie nie wykazali, że spłacili zobowiązanie w wyższych rozmiarach niż to wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 6 w zw. z art. 232 k.p.c.). Okoliczność, że strona powodowa w pismach przedprocesowych powoływała się na różne kwoty zadłużenia nie ma znaczenia dla sprawy. Uszło bowiem uwadze pozwanych, że wszystkie ich płatności na poczet kredytu zostały zaliczone na kapitał, a jak wynika ze zgromadzonych dowodów pozwani nie wpłacili z tego tytułu kwoty 143.828,28 zł, która podlegała zasądzeniu na rzecz powoda.

Nie został naruszony art. 129 § 1 k.p.c., gdyż strona powodowa przedłożyła dokumenty potwierdzone za zgodność z oryginałem, a to jest zgodne z § 2 tego przepisu.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutów naruszenia prawa materialnego. Niesłuszny okazał się przede wszystkim zarzut naruszenia 75 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 89 i art. 58 § 1 k.c. w odniesieniu do wypowiedzenia umowy kredytu. W orzecznictwie za dopuszczalne uznaje się zastosowanie warunku potestatywnego, jak i warunkowego wypowiedzenia umowy kredytu, w tym także w sytuacji, gdy jest nim spełnienie przez kredytobiorcę długu. W istocie jego zastrzeżenie jest korzystne dla kredytobiorcy, gdyż daje mu możliwość spłaty zadłużenia, co spowoduje ustanie skutku prawnego przewidzianego w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z dnia 6 września 2007 r., IV CSK 118/07, OSP 2008, nr 12, poz. 125 i z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 132 i z dnia 25 czerwca 2020 r., V CSK 56/20).

Co do naruszenia art. 75c prawa bankowego należy poczynić następujące uwagi. Przepis ten stanowi, że w razie gdy kredytobiorca opóźnia się w spłacie zobowiązania wynikającego z kredytu bank jest zobowiązany do wezwania go dokonania spłaty, w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych. Ukształtowany został w judykaturze sądów powszechnych pogląd, iż warunkiem skutecznego wypowiedzenia kredytu – przed złożeniem oświadczenia woli w tym przedmiocie – jest uprzednie zastosowanie przez bank procedury wynikającej z tego przepisu ( por. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Krakowie z dnia 23 lipca 2020 r., I ACa 456/19 i z dnia 8 listopada 2019 r., I ACa 1213/18; w Katowicach z dnia 11 lipca 2019 r., I ACa 56/19 i z dnia 10 stycznia 2020 r., I ACa 130/19; w Szczecinie z dnia 27 marca 2020 r., I ACa 87/20 i z dnia 8 października 2019 r., I ACa 984/19 oraz w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2019 r., 454/19). Celem tego przepisu jest ochrona kredytobiorcy poprzez przeciwdziałanie braku świadomości kredytobiorcy co do możliwego wypowiedzenia umowy, umożliwienie podjęcie restrukturyzacji zadłużenia. Uwzględniając ratio legis art. 75c prawa bankowego wykładnia tego przepisu zatem winna pójść w kierunku, że zostały zachowane w nim warunki, o ile kredytobiorca miał możliwość przed wypowiedzeniem umowy kredytu dokonanie restrukturyzacji zadłużenia. Pozwani pismami z dnia 28 sierpnia i 17 września 2017 r. wystąpili do powoda o restrukturyzację zadłużenia, co spotkało się z odmową. Również w warunkowym wypowiedzeniu umowy z dnia 16 października 2017 r. powód pouczył pozwanych o przysługujących im uprawnieniach z art. 75c prawa bankowego. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanych, że powód naruszył ten przepis, wypowiadając umowę kredytu.

Z tego też względu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak na wstępie w odniesieniu do części uwzględniającej apelację, która w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie i art. 105 § 2 k.p.c., zasądając od pozwanych na rzecz powódki koszty zastępstwa radcowskiego w wysokości 4.050 zł (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tj. Dz. U z 2018 r., poz. 265).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do pozwanych art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym. To że, Sąd Okręgowy zastosował ten przepis w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie oznacza automatyzmu nieobciążania pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego. Nie można tracić z pola widzenia, że proces cywilny ma charakter kontradiktoryjny, a apelacja pozwanych została uwzględniona jedynie w niewielkiej części. Pozwani nie podali żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie wyjątkowej instytucji jaką jest nieobciążanie kosztami procesu strony przegranej.